

MODLITWY I PSALMY

Dobry Boże, nasz OJCZE

rozjaśnij ciemności serc tych wszystkich, których świat uczynił niewolnikami

Prosimy, daj im

mocną wiarę, że Ty o nich nie zapomniłeś, a ich życie jest dla Ciebie cenne i drogie

wytrwałą nadzieję, że ich wyzwolisz z rąk oprawców i przywrócisz im utraconą godność

miłość silniejszą od nienawiści, niech w Tobie odnajdą moc przebaczenia i odwagę kochania.

Maryjo, Pocieszycielko strapionych, Matko Najczulsza,

przygarnij do Twojego serca wszystkich udręczonych i cierpiących, by zdrowiały rany ich serc!

AMEN!

zamień swoją bezsilność w siłę modlitwy* bądź światłem w ich ciemność* ofiaruj im swoją modlitwę

Jezu Chryste, błagamy Cię, abys posłał anioła pocieszyciela i zesłał swojego Ducha Świętego na wszystkich tych, których na różny sposób skrzywdzono – zniewolono, sprzedano, upokorzono, wykorzystano, traktowano bestialsko i odebrano im prawo do godnego życia.

Podtrzymaj ich swoją miłością, aby nie poddali się rozpacz, niech Twoje miłosierdzie zachowa ich od załamania i rezygnacji z życia, okaż im swoje zmiłowanie.

Panie natchnij ich ufnością w Twoje miłosierdzie. Nawet, jeśli nie czują się już zdolni wierzyć w dobro, niech ufają Tobie, niechaj przyjdzie do nich od Ciebie żywy płomień, który rozpali ich serca i sprawi, że znajdą siłę, aby Tobie ofiarować każdy ból, cierpienie, każdy krok i każde uderzenie serca, wierząc w Twoje miłosierdzie i wierność.

Niechaj Twoja Pascha i Twoja przelana krew staną się źródłem zaufania, że wzięłeś na siebie każdy ból i cierpienie, że nie pozostawiłeś ich w ich cierpieniu i nie zapomniłeś o nich.

Daj im pośrodku największych ciemności wierzyć w poranek swojego Zmartwychwstania.

zamień swoją bezsilność w siłę modlitwy* bądź światłem w ich ciemność* ofiaruj im swoją modlitwę

Udziel nam tego, co nam może pomóc /na podstawie Liturgii syryjskiej/

Przez miłosierdzie Twoje Panie, udziel w Twej dobroci

Wyzwolenia uciśnionym, uwolnienia więźniom

Ulgi udręczonym, uzdrowienia chorym,

A powrotu tym, co są daleko.

Udziel Panie, w Twojej dobroci przebaczenia grzesznikom

Dobrego przyjęcia pokutującym

Biednym, tego czego potrzebują, prostej drogi tym, co pobłądzili

Powrotu wygnańcom i oddzielonym od ich rodzin

Miłosierdzia i litości dla wszystkich

Udziel nam i wszystkim ludziom tego, co może nam pomóc

Nam słabym i grzesznym, bo tacy jesteśmy.

Obyśmy byli Tobie mili!

Przez dobroć Twoją i miłosierdzie Twoje

Chroń i strzeż swoich dzieci teraz i zawsze. Amen

zamień swoją bezsilność w siłę modlitwy* bądź światłem w ich ciemność* ofiaruj im swoją modlitwę

Pobłogosław Panie cierpiących, złamanych na duchu,

pobłogosław oszukanych, wykorzystanych, sprzedanych.

Pobłogosław ich osamotnienie, brak spoczynku, ciągłe zmagania i niepokoje.

Pobłogosław serca pełne goryczy i żalu, które borykają się w ciemnościach

Daj ulgę cierpiącym, wyzwól trwających w niewoli.

Bądź z nimi w ich nędzy i dramatach – zamień ich żałobę w taniec /niektóre zdania z E. Stein/

zamień swoją bezsilność w siłę modlitwy* bądź światłem w ich ciemność* ofiaruj im swoją modlitwę

JEZU CHRYSSTE, WIERZYMY I WYZNAJEMY, że Ty jesteś PANEM ŻYCIA I HISTORII.

Ty masz panowanie nad mocami zła i ciemności.

Ty je pokonałeś przez swój krzyż, śmierć i Zmartwychwstanie.

W Tobie jest Światło, które rozprasza mroki grzechu i nienawiści.

W Tobie jest pokój, który może się rozlać nawet tam, gdzie po ludzku istnieje tylko strach i udręczenie.

W Tobie jest miłość, która bierze na ramiona umęczone i zdruzgotane dzieci.

W Tobie jest zmiłowanie dla każdego, kto w Tobie się chroni i woła o Twoje miłosierdzie.

W Tobie jest czułość, która porusza się na widok łez i przytula do serca

W Tobie jest uzdrowienie. Ty każdą ranę dotykasz z delikatnością, a Twój dotyk koi i leczy.

W Tobie jest siła, która nie niszczy, ani nie łamie, ale wzmacnia i przywraca moc.

W Tobie jest odpowiedź na to, co dla nas pozostaje tajemnicą

W Tobie jest Życie silniejsze od śmierci!

JEZU CHRYSSTE, TY JESTEŚ PANEM ŻYCIA I ŚWIATA, TY jesteś MIŁOŚCIĄ, okaż zmiłowanie naszemu światu dręczonemu przez przemoc, nienawiść, żądze, które używają drugiego dla swoich korzyści.

Przyzywamy Twojego zmiłowania, Twojego pokoju, Twojej pomocy, TWOJEGO DUCHA, który stwarza na nowo i rozlewa życie tam, gdzie panuje śmierć.

zamień swoją bezsilność w siłę modlitwy* bądź światłem w ich ciemność* ofiaruj im swoją modlitwę

O Maryjo! Wspomożycielko chrześcijan, zwracamy się do Ciebie w potrzebach naszych i naszych braci i sióstr. Przychodzimy z pustymi rękami i stęsknionymi sercami. Patrzymy na Ciebie, abyśmy mogli zobaczyć Twojego Syna, naszego Pana. Szeroko otwieramy nasze ręce przywołując dla świata Króla Pokoju i Zbawiciela świata.

Błagamy Cię Maryjo Dziewico, abyś wyjednała dla świata tak upragniony dar pokoju. Uproś nam także przemianę serc, by rodziły się w nich uczucia przebaczenia, braterstwa i gotowość niesienia pomocy.

Oręduj za wszystkimi żyjącymi w ciągłym strachu i niepokoju, za wszystkimi żyjącymi w sytuacjach ucisku i przemocy. Spraw, by każdy człowiek widział w drugim brata, a nie czynił go obiektem swoich interesów i żądz.

Matko Królowo Pokoju, W Tobie zajaśniało Królestwo Boże, Królestwo łaski i pokoju, miłości i sprawiedliwości, zrodzone z głębin Słowa, które stało się ciałem. Kościół na całym świecie łączy się z Tobą w uwielbieniu Tego, którego miłosierdzie trwa na wieki.

zamień swoją bezsilność w siłę modlitwy* bądź światłem w ich ciemność* ofiaruj im swoją modlitwę

Z Psalmów:

Zmiłuj się nade mną, Panie, bom słaby;
ulecz mnie, Panie, bo kości moje strwożone
i duszę moją ogarnia wielka trwoga [...].
Zmęczyłem się moim jękiem,
płaczem obmywam co noc moje łóżce,
poślanie moje skrapiam łzami.
Od smutku oko moje mgłą zachodzi,
starzeję się z powodu wszystkich moich wrogów **(Ps 6)**.

Jak długo, Panie, całkiem o mnie nie będziesz pamiętał?
Dokąd kryć będziesz przede mną oblicze?
Dokąd w mej duszy będę przeżywał wahania,
a w moim sercu codzienną zgryzotę?
Jak długo mój wróg nade mnie będzie się wynosił?
Spojrzyj, wysłuchaj, Panie, mój Boże!
Oświeć moje oczy, bym nie zasnął w śmierci,
by mój wróg nie mówił: „Zwyciężyłem go”,
niech się nie cieszą moi przeciwnicy, gdy się zachwieję.
Ja zaś zaufałem Twemu miłosierdziu;
niech się cieszy me serce z Twojej pomocy,
chcę śpiewać Panu, który obdarzył mnie dobrem **(Ps 13 [12])**.

Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego.
Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach.
Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć:
orzeźwia moją duszę.
Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach
przez wzgląd na swoje imię.
Chociażbym chodził ciemną doliną,
zła się nie ulękne [...] **(Ps 23 [22])**.

Panie, do Ciebie się uciekam,
niech nigdy nie doznam zawodu;
wybaw mnie w Twojej sprawiedliwości!
Skłoń ku mnie ucho,
pośpiesz, aby mnie ocalić.
Bądź dla mnie skałą mocną,
warownią, aby mnie ocalić.
Ty bowiem jesteś dla mnie skałą i twierdzą [...].

Zmiłuj się nade mną, Panie, bo jestem w ucisku,
od smutku słabnie me oko,
a także moja siła i wewnętrzność. [...]
Ja zaś pokładam ufność w Tobie, Panie,
mówię: „Ty jesteś moim Bogiem”.
W Twoim ręku są moje losy: wyrwij mnie
z ręki mych wrogów i prześladowców!
Niech zajaśnieje Twoje oblicze nad Twym sługą:
wybaw mnie w swej łaskawości! **(Ps 31 [30])**.

Jak łania pragnie
wody ze strumieni,
tak dusza moja pragnie
Ciebie, Boże!
Dusza moja pragnie Boga,
Boga żywego:
kiedyż więc przyjdę i ujrzę
oblicze Boże?
Łzy stały się dla mnie chlebem
we dnie i w nocy,
gdy mówią mi co dzień:
„Gdzie jest Twój Bóg?” [...]
Czemu jesteś zgnębiona, moja duszo,
i czemu jęczysz we mnie?
Ufaj Bogu, bo jeszcze Go będę wystawiać:
Zbawienie mego oblicza [...] **(Ps 42 [41])**.

Wybaw mnie, Boże,
bo woda mi sięga po szyję.
Ugrzązłem w mule topieli
i nie mam nigdzie oparcia,
trafiłem na wodną głębinę
i nurt wody mnie porywa.
Zmęczyłem się krzykiem
i ochrypło mi gardło,
osłabły moje oczy,
gdy czekam na Boga mojego **(Ps 69 [68])**.

Z głębokości wołam do Ciebie, Panie,
o Panie, słuchaj głosu mego!
Nakłoń swoich uszu
ku głośnemu błaganiu mojemu!
Jeśli zachowasz pamięć o grzechach, Panie,
Panie, któż się ostoi?
Ale Ty udzielasz przebaczenia,
aby Cię otaczano bojaźnią.
W Panu pokładam nadzieję,
nadzieję żywi moja dusza [...].
Dusza moja oczekuje Pana
bardziej niż strażnicy świtu [...].
U Pana bowiem jest łaskawość
i obfite u Niego odkupienie.
On odkupi Izraela
ze wszystkich jego grzechów **(Ps 130 [129])**.